



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

27.VI.2021 - 4.VII.2021

Nr 26/2021(1162)

ŚW. PAWEŁ – APOSTOŁ NARODÓW

Mój Tato miał na imię Paweł. Był wspaniałym Tatą i dobrym Człowiekiem. Pewnie dlatego tak lubię to imię i tego Świętego. Trochę z Nim związanych wspomnień mam, bo w trakcie jednej z wakacyjnych podróży we włoskim miasteczku Termoli „spotkałam” kogoś, do kogo pisał listy – grób ze szczątkami Tymoteusza. Zauroczyła mnie też kiedyś piękna Bazylika św. Pawła za Murami, jedna z czterech bazylik papieskich znajdujących się na terenie Rzymu, która według tradycji jest



miejsmem pochówku świętego Pawła. No i zawsze mi się marzyło i nadal marzy, że o mnie kiedyś Bóg też tak zawalczy jak o św. Pawła. O tym, że był faryzeuszem, ale się nawrócił i został Apostołem Narodów wszyscy wiemy, ale z okazji zbliżającego się święta Piotra i Pawła warto przytoczyć kilka ciekawostek z Jego życia.

Spektakularne nawrócenie

Trzeba nieźle zaleźć Panu Bogu za skórę, żeby tak gorliwie o człowieka zawalczył. Tak było w przypadku Szawła, który jako faryzeusz z zaciekłością bronił żydowskiej tradycji i wspierał krwawe prześladowania chrześcijan zaraz po śmierci Jezusa. Tymczasem w drodze do Damaszku, gdzie miał „załatwić”

sprawę „sekcjarzy”, upomniał się o niego sam Chrystus. Szawel spadł z konia i w blasku światła usłyszał głos Jezusa „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?”. Życie Szawła zmieniło się o 180 stopni. Zmieniło się także jego imię na Paweł.

Św. Paweł się nie cacka

W czasie swojej pierwszej misji ewangelizacyjnej skonfliktował się z Elimasem Bar-Jezusem, współpracownikiem rzymskiego prokonsula, Sergiusza. Był to fałszywy prorok, który obawiał się, że straci wpływy w wypadku przyjęcia przez prokonsula chrześcijaństwa. Gdy mag-oszust próbował przeszkadzać św. Pawłowi w jego ewangelizacji, Paweł, natchniony Duchem Świętym zesłał na niego ślepotę.

Człowiek ze stali

Moce prawie jak u supermana objawiły się w św. Pawle, gdy tłum wywłócił go pewnego razu za miasto i ukamienował. Apostoł jednak przeżył i wrócił do miasta. Nie tylko plecy, ale i nerwy ze stali. Przyczyną ukamienowania było uzdrowienie przez św. Pawła człowieka cierpiącego na bezwład nóg. I choć część ludzi ogłosiła go wręcz nowym wcieleciem Hermesa i chciała złożyć mu ofiarę, to odnaleźli go też jego przeciwnicy i wymierzili karę śmierci. Na szczęście nieudaną.

Cudownie uratowany

W czasie drugiej misji, w Filippi, św. Paweł uzdrowił opętaną niewolnicę. Nie

pory razem wzięte." - to odważne zdanie jak na muzyka o tak szerokiej dyskografii. "Parę osób zasugerowało mi, że powinienem zrobić koncepcyjny progresywny album na bazie historii życia Pawła Apostoła. Dopiero w 2020 roku w trakcie podróży do Australii i Nowej Zelandii zacząłem się budzić z nową muzyką w myślach. Stawałem przy klawiszach i pracowałem przy wschodzącym słońcu."

I tak jak napisała – obok Jasia – niech postać Świętego Pawła, jego piękny Hymn o Miłości i jego życie pozostaną z nami jako motyw wakacyjnych przeżyć, wakacyjnej modlitwy.

Adam

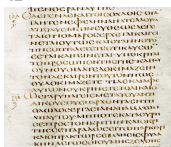
wakacji nie zamyka się kościołów, nie zawiesza się sprawowania sakramentów. A więc tylko ode mnie zależy, czy wakacje będą czasem z Bogiem. Tak często powtarzamy, że nie mamy czasu na modlitwę, na lekturę Pisma Świętego, na Eucharystię – czasem nawet niedzielą – bo tyle pracy, obowiązków, zabiegania. Przed nami wakacje – czas wolniejszy, mniej zabiegany. Czy jednak będzie to także czas dla Boga i z Nim? Nie zostawiamy Pana Boga na czas wakacji. Wręcz przeciwnie, jeszcze bardziej do Niego przyłgnijmy. Znajdźmy chwilę na częstszą Eucharystię, modlitwę, lekturę Bożego Słowa.

s. M. Damiana

UWIELBIAMY BOGA W PIĘKNIE STWORZONEGO ŚWIATA

Dziękujemy za tak wiele łask, jakich nieustannie nam udziela. Rozejrzyjmy się wokół siebie i zobaczmy piękne dzieła Boże. Czy jednak podziwiając to piękno pamiętamy o Stwórcy wszystkiego? Podczas wakacji pamiętajmy, że On na nas czeka i zrobmy jeden krok w Jego kierunku. Aby w czasie wakacji nie zabrakło czasu..., „Idźcie i odpocznijcie nieco” - mówi Jezus do Apostołów zmęczonych pracą ewangelizacyjną. Przeżywamy czas wakacji, czas zasłużonego odpoczynku po długiej i mozolnej pracy. Czy jest to jednak czas bez Boga? Jezus wraz z apostołami udaje się na miejsce osobne, nie zostawia ich samych. A czy z nami na wakacje wyjeżdża Pan Bóg? On bardzo chce, ale to od nas zależy czy Go zabierzemy. Na czas

CIEKAWY



„Palimpsesty”. W starożytności pergamin był bardzo drogi, więc często zeskrobywano i zmywano z niego już zapisany na nim tekst, a następnie używano ponownie. Tak uczynione rękopisy nazywamy „palimpsestami” (od greckiego słowa znaczącego „zapisany ponownie”).

CYTAT NA DZIŚ

Boże, po stokroć święty, mocny i uśmiechnięty
- Ty żeś stworzył papugę, zaskronca,
zebrę pręgowaną
- kazałeś żyć wiewiórce i hipopotamom
- teologów łaskoczesz chrabąszcza wąsami
- dzisiaj, gdy mi tak smutno i duszno,
i ciemno
- uśmiechnij się nade mną

ks. Jan Twardowski



spodobało się to jej właścicielce, która czerpała z niej spore korzyści. Za ten czyn wtrącono Pawła do więzienia. Paweł z „kolegą”, Sylasem nie podupadli na duchu i śpiewali Bogu hymny. Każda okazja dobra jest do ewangelizacji – śpiewom przysłuchiwali się inni więźniowie. Nagle zatrzęsa się ziemia i wszystkie drzwi się otwały. Trzęsieniem ziemi w sumie to nic nadzwyczajnego, ale nawet najlepiej zgranym w czasie trzęsieniem ziemi nie da się wyjaśnić opadłych z rąk kajdanów.

Spekulant i rynkowy wywrotowiec

Podczas trzeciej misji św. Paweł popadł w konflikt z miejscowymi kupcami w Efezie. Misyjne osiągnięcia Pawła wpłynęły znacząco na spadek sprzedaży srebrnych świątynek Artemidy Efeskiej. Nawróceni mieszkańcy przestali je po prostu kupować. Paweł niestety musiał okrężną drogą udać się później do Syrii, bo chciano go zabić.

Patron żeglarzy

W roku 60 Paweł, jako jeden z wielu więźniów płynął statkiem po na morzu. Miał ze sobą kilku swoich uczniów. Z powodu sztormu statek się rozbił, ale św. Paweł zapewnił wszystkich, że włos im z głowy nie spadnie, jeśli będą go słuchać i się modlić. Ocalało wówczas dwieście siedemdziesiąt sześć osób!

Z mieczem w ręku

O ironio, św. Paweł, który mieczem chciał nawracać chrześcijan na judaizm, sam ostatecznie ginie, skazany na ścięcie mieczem. Ta właśnie broń jest symbolem św. Pawła w ikonografii i rzeźbach. Inne charakterystyczne atrybuty świętego to baranek, koń, kość słoniowa czy księga lub zwój.

No i jeszcze garść cytatów św. Pawła, Apostoła. Czy wiedzieliście, że to on napisał te słowa?

(...) ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało

pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują. (Kor 2, 9)
Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus. (Flp 1, 21a)

Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam? (Rz 8, 31)

Kto nie chce pracować, niechaj nie je. (2 Tes 3, 10)

Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj. (Rz 12, 21)

Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia. (Flp 4, 13)

I cudowny bonus, już naprawdę na zakończenie – nie na darmo czyta się to zazwyczaj nowożeńcom w dniu ich ślubu .. motto na życie...

Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący.

Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i wszelką [możliwą] wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym.

I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją,

a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał.

Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest.

Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą.

Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystko pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma.

Miłość nigdy nie ustaje, [nie jest] jak prorocтва, które się skończy,

albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie.

Po części bowiem tylko poznajemy, po części prorokujemy.

Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, zniknie to, co jest tylko częściowe.

Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko,

czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko.

Kiedy zaś stałem się mężem, wyzyłem się tego, co dziecięce.

Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno;

wtedy zaś [zobaczymy] twarzą w twarz. Teraz poznaję po części,

wtedy zaś poznam tak, jak i zostałem poznany.

Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy: z nich zaś największa jest miłość. (1 Kor 13, 1-13)

I te słowa zabierzmy ze sobą na nadchodzące wakacje ...

Jasia

HISTORIA ŚWIĘTEGO PAWŁA OPOWIEDZIANA MUZYKĄ

Muzyka ma swoją siłę przekazu. W liturgii śpiew ma moc, która nas nieraz „niesie”, że moglibyśmy góry przenosić! Jak mówią muzykoterapeuci, człowiek już przed urodzeniem poznaje dźwięki, a potem je sobie tylko przypomina. I dodają – dźwięki w piękny, wysublimowany sposób asocjują z naszym mózgiem i wpływają na nasz rozwój. Dlatego muzyka to wspaniały sposób przekazu treści, nawet tych już nam znanych. Pierwszy przykład z naszej parafii: Schola Małych Dzieci Bożych – ile im przeżyć zawdzięczamy ;-) Kilka razy już przesłuchałem najnowszą płytę

artysty, który nazywa się Neal Morse (ur. 2 sierpnia 1960 w Los Angeles). Śpiewa, komponuje, gra na wielu instrumentach. Niedawno wydał płytę pt. „Sola Scriptura”, czyli w tłumaczeniu „Tylko Pismo”, a ta najnowsza - nosi tytuł „Sola Gratia” (tłum. Sama łaska lub tylko łaska). Oczywiście najlepiej posłuchać jej na winylu, ale dziś każdy ma dostęp do przekazów strumieniowych i np. Portal Spotify czy Apple, umożliwiają nam dostęp do muzyki wszędzie i o każdej porze... W swoich utworach Neal ukazuje przemianę duchową Świętego Pawła. Polecam - w ciszy - posłuchać tej muzyki i tych tekstów! Najpierw w mocnych słowach – i mocnych akordach - kreśli sylwetkę Szawła, który robi wszystko, nawet będzie „asystował” przy morderstwie – aby wykorzenić „nową sektę”. Potem kompozytor – jak to ujął w swojej recenzji zamieszczonej na stronie internetowej pt. „Mały Leksykon Wielkich Zespołów” (<https://mlwz.pl>) Artur Chachlowski - śledzi przesycony pychą i niewiarą żywot Szawła i dopiero w finale albumu pokazany jest cud nawrócenia podczas jego podróży do Damaszku (utwór „The Light On The Road To Damascus”). I dalej – cytat dotyczący przepięknych dźwięków: „które sprowadzają muzyczne niebo na Ziemię, a wraz z długim, dopracowanym pod każdym względem gitarowym solo (wykonuje je Eric Gillette), unoszą to wszystko co na Ziemi w szeroko rozpostarte progrockowe niebiosy. Album kończy się minutą najczulej brzmiącej solowej partii Morse'a na fortepianie. To bardzo przejmujące i niezwykle sugestywne zamknięcie płyty „Sola Gratia”. Nic dodać, nic ująć. Kochani – płyta, choć poważna - na pewno dobra na wakacje. Dobra do przemyśleń i modlitwy. I jeszcze słowo od Artysty, cytuję za recenzją umieszczoną na Portalu Empiku: „Myślę, że Solo Gratia jest tak dobra jak wszystko, co robiłem do tej